

POSTANOWIENIE

Dnia 20 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 listopada 2024 r.,
sprawy **M.W.**
skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 7 grudnia 2023 r., sygn. akt II AKa 271/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Płocku
z dnia 21 marca 2023 r., sygn. akt II K 157/21,

p o s t a n o w i ł :

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wydatkami tego postępowania obciążyć Skarb Państwa.**

WB.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 21 marca 2023 r., sygn. akt II K 157/21 uznał M.W. za winnego tego, że:

- w dniu 4 lipca 2021 r. w G., na ulicy [...], kierując samochodem osobowym marki B. o nr rej. (...) działając w zamiarze ewentualnym spowodowania uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonych, zjechał z jezdni i uderzył w grupę osób stojących na

chodniku, w wyniku czego D.W. doznał ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, natomiast A.G., R..G. i P.B. doznali obrażeń ciała skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, tj. przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności;

- w dniu 4 lipca 2021 r. w G. na drodze publicznej prowadził pojazd mechaniczny – samochód osobowy marki B. o nr rej. (...) wbrew zakazowi prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonemu przez Sąd Rejonowy w B. Wydział II Karny wyrokiem z dnia 25 maja 2021 r. o sygn. II K [...] /21, a także wbrew decyzji Starosty [...] o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami kategorii B z dnia 10 maja 2017 r., tj. popełnienia przestępstwa z art. 244 k.k. w zb. z art. 180a k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Jednocześnie na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec ww. karę łączną 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania. Ponadto na podstawie art. 42 § 1a k.k. orzekł wobec M.W. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca M.W., który zaskarżył go w całości, podnosząc zarzuty:

1. *„polegającej na bezpodstawnym uznaniu, iż wyjaśnienia oskarżonego M.W. w zakresie w jakim twierdził on, iż nie skrzywdził celowo w prawo by potrafić pokrzywdzonych nie zasługują uwzględnienia, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena dowodu powinna prowadzić do wniosku/ że wyjaśnienia te są stanowcze, konsekwentne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków,*
2. *mające wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej, oceny zeznań świadków R.G., A.G., K.G., P.B. polegającej na bezpodstawnym uznaniu, iż zeznania wyżej wymienionych świadków zasługują na częściowy walor wiarygodności, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena dowodu powinna prowadzić do wniosku, wniosku, że zeznania w/w świadków są sprzeczne i*

wykluczające, a nadto obarczone są na szeroką skalę niezgodności wielu szczegółów i okoliczności,

3. mające wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej, oceny zeznań świadków Ł.G., A.K. oraz J.K., polegającej na bezpodstawnym uznaniu, iż zeznania w/w świadka są niewiarygodne bowiem zmierzają tylko do potwierdzenia linii obrony oskarżonego, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena dowodu powinna prowadzić do wniosku, że zeznania te są stanowcze, konsekwentne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków.
4. mające wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej, oceny zeznań świadka M.B., polegającej na bezpodstawnym uznaniu, iż zeznania w/w świadka są niewiarygodne, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena dowodu powinna prowadzić do wniosku, że zeznania te są stanowcze, konsekwentne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności oraz znajdują potwierdzenie w zeznaniach pozostałych świadków.
5. mające wpływ na treść wyroku naruszenie art. 5 § 2 kpk poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości, w sytuacji gdy częściowo z opinii biegłego wynika, iż nie można ustalić, czy opisane wgniecenia na aucie pochodzą od potrącenia, a było brak innych dowodów świadczących o celowym wjechaniu oskarżonego w pokrzywdzonych,
6. mające wpływ na treść wyroku naruszenie art. 5 § 2 kpk poprzez jego niezastosowanie i rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego niedających się usunąć wątpliwości, w sytuacji gdy brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że, samochód marki B. o nr rejestracyjnym (...) został podpalony przez jedną z osób która nim podróżowała
7. mające wpływ na treść wyroku naruszenie art.7 k.p.k. polegające na naruszeniu zasad obiektywizmu w wyniku uwzględnienia jedynie okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego z pominięciem okoliczności świadczących o braku jego winy oraz dokonanie dowolnej

oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wydanie orzeczenia z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, które skutkowało uznaniem oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu.

8. *mające wpływ na treść wyroku naruszenie prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej, oceny biegłego z zakresu ruchu drogowego i rekonstrukcji wypadków drogowych dot. badania stanu pojazdu, poprzez uznanie, iż przyczyną wypadku nie mogło być pęknięcie opony oraz poprzez uznanie, iż w auto nie uderzano metalowymi prętami, podczas gdy biegły nie wykluczył tej możliwości w opinii uzupełniającej.*
9. *Powyższe naruszenia w konsekwencji doprowadziły do błędu w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, iż:*
 1. *samochód marki B. o nr rejestracyjnym (...) został podpalony przez jedną z osób która nim podróżowała, podczas gdy brak jest materiału dowodowego, który potwierdziłby takie przypuszczenia;*
 2. *oskarżony przewidywał skutki popełnionego czynu, podczas gdy prawidłowa ocena ujawnionych w sprawie okoliczności wskazuje, że działania oskarżonego nie były umyślne, a nadto oskarżony swoim zamiarem nie obejmował skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonych*
 3. *oskarżony dopuścił się spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu w odniesieniu do pokrzywdzonego D.W. oraz dopuścił się spowodowania obrażeń ciała skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, co doprowadziło do błędnej kwalifikacji czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., zamiast art. 156 § 2 kk w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i orzeczeniem zbyt surowej kary”.*

W świetle tak sformułowanych zarzutów wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie M.W. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uznanie, iż swoim zachowaniem wypełnił w zakresie czynu I znamiona przestępstwa z art. 156 § 2 k.k. i wymierzenie mu

możliwie najłagodniejszego wymiaru kary, a następnie wymierzenie kary łącznej na zasadzie absorpcji, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie z ostrożności procesowej zaskarżonemu wyrokowi zarzucił również *„[b]łąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wobec oskarżonego kary za czyn z punktu I aktu oskarżenia w wymiarze 5 lat pozbawienia wolności, kary za czyn z punktu II aktu oskarżenia w wymiarze karę 1 roku pozbawienia wolności, a następnie kary łącznej w wymiarze 5 i 6 miesięcy pozbawienia wolności, która jest współmierna do stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, podczas gdy należyte uwzględnienie występujących w sprawie okoliczności dotyczących właściwości i warunków osobistych oskarżonego powinny skutkować wymierzeniem kary znacznie łagodniejszej”*, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie kary za poszczególne czyny w najniższym wymiarze, a następnie kary łącznej przy zastosowaniu zasady absorpcji.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 7 grudnia 2023 r., sygn. akt II AKa 271/23 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, orzekając jednocześnie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego, który wyrok sądu drugiej instancji zaskarżył w całości, zarzucając mu obrazę przepisów prawa procesowego, która *„mogła mieć wpływ”* na treść zaskarżonego wyroku, tj.:

1. *„art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. w zw. Z art. 7 k.p.k, poprzez przeprowadzenie przez Sąd II Instancji nieprawidłowej, nielogicznej, a w konsekwencji sprzecznej i wadliwej kontroli odwoławczej wyroku I instancji, polegającej na pominięciu naczelnych i zasadniczych argumentów zawartych w zarzutach i uzasadnieniu apelacji obrońcy skazanego, co skutkowało przypisaniem skazanemu sprawstwa w ramach art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.*
2. *art. 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k. w zw. z art. 410 i 458 k.p.k. polegającą na rozstrzyganiu nie dających się usunąć wątpliwości, ujawnionych w toku postępowania, na niekorzyść oskarżonego, gdzie biegły powołany do sprawy swojej opinii wskazał, iż nie można ustalić, czy opisane wgniecenia na aucie*

pochodzą od potrącenia, a było brak innych dowodów świadczących o celowym wjechaniu oskarżonego w pokrzywdzonych;

3. *art. 5 § 2 k.p.k., 7 k.p.k. w zw. z art. 410 i 458 k.p.k. polegającą na rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości, ujawnionych w toku postępowania, na niekorzyść oskarżonego, w sytuacji gdy brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że, samochód marki B. o nr rejestracyjnym (...) został podpalony przez jedną z osób która nim podróżowała”.*

W konsekwencji obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Po doręczeniu stanowiska prokuratora skazany wskazał, że kasacja jest oczywiście zasadna, gdyż w sprawie doszło do zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. z uwagi na nienależytą obsadę Sądu Apelacyjnego w Łodzi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., co upoważniało do jej rozpoznania i oddalenia na posiedzeniu.

Zanim jednak zostaną przedstawione motywy takiego postąpienia koniecznym jest odniesienie się do awizowanej w piśmie skazanego bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. związanej z naruszeniem standardu rozpoznania sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd. Wprawdzie uchybienie takie nie zostało zgłoszone w samej kasacji, niemniej jednak zgodnie z art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy był zobowiązany do zbadania powyższej kwestii z urzędu, poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Już na wstępie zauważyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego sporny pozostaje charakter sygnalizowanego uchybienia. W tym zakresie ukształtowały się odmienne linie orzecznicze. Według pierwszej z nich, zasiadanie w składzie orzekającym osoby powołanej na urząd sędziego sądu powszechnego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym

przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 3), winno być rozpatrywane jako nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Takie rozumienie wskazanej bezwzględnej przyczyny odwoławczej zostało zapoczątkowane uchwałą składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. akt BSA I 4110 1/20, OSNKW nr 2/2020, poz. 7), a następnie po utracie waloru normatywnego wskutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 kwietnia 2020 r., sygn. akt U 2/20 (OTK-A 2020, nr 61), kontynuowane w kolejnych judykatach (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 18 listopada 2020 r., IV KK 290/20; postanowienie z dnia 17 marca 2021 r., I KK 28/21; postanowienie z dnia 18 listopada 2021 r., V KK 475/21; postanowienie z dnia 6 kwietnia 2022 r., V KK 491/21; uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22; postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., V KK 54/22; postanowienie SN z dnia 14 lipca 2022 r., III KK 115/22; wyrok SN z dnia 26 lipca 2022 r., III KK 404/21; postanowienie SN z dnia 31 sierpnia 2022 r., II KK 85/22; wyrok SN z dnia 25 maja 2023 r., II KK 261/21; postanowienie SN z dnia 22 maja 2024 r., V KO 14/24). Z kolei według drugiej linii orzeczniczej, tego rodzaju uchybienie może być rozważane jedynie w kategoriach innego rażącego naruszenia prawa (*vide* m.in. postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2021 r., II KZ 46/21; postanowienie SN z dnia 12 lipca 2022 r., III KK 222/22; postanowienie SN z dnia 3 listopada 2022 r., V KK 660/21; postanowienie SN z dnia 30 listopada 2022 r., II KK 468/21; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2022 r., IV KK 477/22; postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2022 r., III KS 73/22; zarządzenie SN z dnia 8 lutego 2023 r., II KO 119/22; postanowienie SN z dnia 13 lutego 2024 r., IV KK 576/23; postanowienie SN z dnia 11 czerwca 2024 r., IV KK 149/24; postanowienie SN z dnia 20 sierpnia 2024 r., IV KK 317/24).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela drugie z wskazanych stanowisk, odsyłając w całości do argumentacji zaprezentowanej w przywołanych judykatach, co w zasadzie przesądza o braku podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku z powodu nienależytej obsady sądu. Niemniej jednak godzi się zauważyć, że niezależnie od sposobu zakwalifikowania zasygnalizowanego przez skazanego uchybienia, sam fakt zasiadania w sądzie powszechnym sędziego powołanego na

wniosek Krajowej Rady Sądownictwa po zmianach z 2017 r. nie skutkuje automatycznie koniecznością uchylenia takiego wyroku. Nawet bowiem zwolennicy wiązania tego rodzaju uchybienia z nienależytą obsadą sądu przyznają, że przesłanka ta nie ma charakteru *stricte* bezwzględnego (*vide* uchwała SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22). Konieczne jest bowiem wykazanie *in concreto*, że sędzia nie gwarantuje chociażby minimalnego standardu bezstronności i niezawisłości, na co wskazują wszystkie wskazane orzeczenia Sądu Najwyższego, w tym przywołana uchwała składu połączonych izb, która została uznana za niezgodną z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej.

Tymczasem skazany sygnalizując zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. nie wskazał na jakąkolwiek okoliczność chociażby uprawdopodobniającą brak bezstronności sędziów zasiadających w składzie orzekającym w sądzie odwoławczym. Ponadto zauważyć należy, że obrona na wcześniejszym etapie postępowania nie kwestionowała składu sądu *ad quem*, w szczególności nie składała wniosków o wyłączenie któregośkolwiek z sędziów, co nie może pozostać bez wpływu na ocenę aktualnie formułowanych zarzutów. Tym bardziej, że w postępowaniu odwoławczym istniała również możliwość złożenia wniosku w trybie art. 42a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych o zbadanie niezawisłości i bezstronności sędziów sądu drugiej instancji. Powyższe okoliczności przekonują, że do czasu prawomocnego zakończenia sprawy zarówno skazany, jak i jego obrońca akceptowali wyznaczony do rozpoznania skład sądu odwoławczego, a obecnie podnoszony zarzut został skonstruowany wyłącznie na potrzeby postępowania kasacyjnego i jest wynikiem niezadowolenia strony z rozstrzygnięcia sprawy (zob. postanowienie SN z dnia 5 lipca 2022 r., II KK 72/22). Taka postawa nie mogła przynieść oczekiwanego rezultatu tym bardziej, że jak wskazano skazany nie podniósł żadnych okoliczności innych niż związane z powołaniem sędziów sądu drugiej instancji, które w realiach przedmiotowej sprawy mogłyby rzutować na ich niezawisłość i obiektywizm.

Przechodząc do analizy podniesionych zarzutów kasacyjnych godzi się przypomnieć, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych

przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest bowiem postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (postanowienie SN z dnia 19 września 2024 r., V KK 382/24). Kasacja jest przy tym środkiem zaskarżenia, który strony mogą wnieść wyłącznie od, wskazanych w art. 519 k.p.k., orzeczeń sądu odwoławczego. Z powyższego wynika, że zarzuty kasacyjne powinny być kierowane przeciwko rozstrzygnięciu tego sądu, a nie przeciwko orzeczeniu wydanemu w pierwszej instancji. Wprawdzie możliwe jest wystąpienie tzw. efektu przeniesienia, kiedy to sąd odwoławczy nienależycie rozpozna apelację, ale wówczas w kasacji winny zostać podniesione, opatrzone pogłębioną argumentacją, zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie organu *ad quem*, w następstwie którego doszło do przeniknięcia uchybienia sądu *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (zob.m.in. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2021 r., IV KK 438/20). Wykazanie wadliwości przeprowadzonej w sprawie kontroli apelacyjnej poprzez zakwalifikowanie uchybień jako rzekomo naruszających dyspozycje art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. w żadnej mierze nie może ograniczać się wyłącznie do formalnego powołania tych przepisów w zarzucie kasacji i stworzenia pozorów nieprawidłowej kontroli odwoławczej (poprzez sugerowanie np. „nienależytego”, „niepełnego”, „niewłaściwego”, „nierzetelnego”, „pobieżnego” rozpoznania apelacji), jeżeli z istoty zarzutu odczytywanej z jego uzasadnienia, jednoznacznie wynika, że skarżący wyłącznie domaga się przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy kolejnej, dublującej kontrolę apelacyjną, weryfikacji prawidłowości orzeczenia sądu pierwszej instancji bądź forsuje subiektywną interpretację wyników postępowania dowodowego (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 11 grudnia 2023 r., I KK 357/23 i powołane tam judykaty).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że twierdzenia skarżącego o naruszeniu przez sąd *ad quem* standardów kontroli odwoławczej są gołosłowne. Kasator nie próbował nawet wyjaśnić jakie „*naczelne i*

zasadnicze argumenty zawarte w zarzutach i uzasadnieniu apelacji” zostały pominięte w toku kontroli instancyjnej. Zresztą samo uzasadnienie kasacji jest niezwykle lakoniczne i w zasadzie sprowadza się do kilku zdań, które można przytoczyć in extenso. W ocenie skarżącego „Sąd odwoławczy rażąco naruszył art. 433 § 2 k.p.k., gdyż nie rozważył w sposób należyty zarzutu apelacji dotyczącego naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 7 k.p.k., o czym świadczy treść uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Zawarty w art. 433 § 2 k.p.k. obowiązek "rozważenia" zarzutów zabrania stosowania ogólnikowych sformułowań i stwierdzeń bez rzeczywistego pokrycia w realiach sprawy. Jednakże sąd odwoławczy w sposób ogólny w uzasadnieniu wyroku odniósł się do zarzutu apelacji dotyczącego obrazy art. 7 k.p.k. Tymczasem w apelacji szczegółowo wskazano, dlaczego ocena dowodu z zeznań świadka J.N. została dokonana sprzecznie z zasadami doświadczenia życiowego. W tym więc zakresie nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli odwoławczej mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego, ponieważ prawidłowe rozważenie zarzutu apelacji mogło doprowadzić do zmiany wyroku sądu pierwszej instancji i uniewinnienia oskarżonego”. Powyższa argumentacja jest niezwykle ogólna i nie pozwala odczytać nawet intencji skarżącego. Odwołuje się bowiem do relacji „J. N.”, tymczasem w żadnym z zarzutów apelacyjnych nie sformułowano zastrzeżeń co do prawidłowości oceny dowodu z zeznań takiego świadka. Jedynie domyślać się można, że autorowi kasacji chodziło o J.K. Niezależnie od powyższego analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że sąd drugiej instancji szczegółowo i merytorycznie odniósł się do podnoszonych w zwykłym środку odwoławczym uchybień ze sfery gromadzenia i oceny dowodów. Na obecnym etapie skarżący oczekuje w istocie przeprowadzenia ponownej kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego, który to zabieg nie mógł okazać się skuteczny z uwagi na wskazane wyżej ograniczenia postępowania kasacyjnego. Tym samym pierwszy z podniesionych zarzutów okazał się oczywiście bezzasadny.

Z kolei zarzuty drugi i trzeci w kształcie zaprezentowanym w kasacji są niedopuszczalne. Sąd odwoławczy nie może bowiem naruszyć art. 7 k.p.k. ani art. 410 k.p.k., gdy jedynie kontroluje zastosowanie tych przepisów, lecz sam ich nie stosuje. Trzeba podkreślić, że art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. mogą zostać

naruszone przez organ *ad quem* wyłącznie wówczas, gdy poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia pierwszoinstancyjnego i, w konsekwencji, wydał orzeczenie reformatoryjne. Może to nastąpić w sytuacji, gdy sąd odwoławczy ocenia odmiennie zgromadzone w sprawie dowody albo gdy uzupełnia przewód sądowy i przeprowadza dowody. Wówczas dokonuje własnej oceny dowodów na podstawie art. 7 k.p.k., zaś gdy przeprowadza dowody, to zobowiązany jest do ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności na rozprawie apelacyjnej – art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. (zob. D. Świecki, (w:) *Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el 2021, komentarz do art. 523, t. 22; postanowienie SN z dnia 7 kwietnia 2022 r., IV KK 340/21; postanowienie SN z dnia 10 marca 2021 r., V KK 63/21; postanowienie SN z dnia 9 grudnia 2016 r., V KK 327/16).

W przedmiotowej sprawie sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego. Co więcej, nie dokonywał również nowej, odmiennej od sądu *meriti* oceny dowodów, albowiem w pełni zaakceptował sposób procedowania Sądu Okręgowego w Płocku i poczynione przez niego ustalenia faktyczne, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy. Nawet gdyby potraktować wskazane zarzuty jako próbę zakwestionowania standardu rzetelnej kontroli odwoławczej, nie mogły one doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku. Sąd *ad quem* odniósł się bowiem zarówno do kwestii opinii biegłego A.S. (pkt 3.5, 3.8 i 3.9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), jak i podpalenia uszkodzonego pojazdu marki B. (pkt 3.6 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Reasumując, nie budzi wątpliwości, że sąd *ad quem* nie dopuścił się obrazy przepisów wskazanych w kasacji, a przeprowadzona w niniejszej sprawie kontrola odwoławcza była rzetelna i prawidłowa. Z tych też względów, nie stwierdzając bezwzględnych przyczyn odwoławczych, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną.

Jednocześnie z uwagi na sytuację materialną i osobistą skazanego, kierując się treścią 624 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy zwolnił go od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne, a wydatkami tego postępowania obciążył Skarb Państwa.

[WB]

[a.ł]

